

ŚWIDNIKA

TYGODNIK

NR 9 (1867) 27.02.2009r. CENA 1 zł (w tym 0% VAT)

db kredyt gotówkowy

Weź gotówkę!

Pozbądź się starych rat z innych banków.

Przy okazji zamienimy Twoje stare raty z innych banków na jedną niższą. Zapytaj o szybki kredyt bez poręcycieli.

Placówka db kredyt:
Świdnik, ul. 3 Maja 1
tel. (081) 748 89 70

To bank dobrych kredytów.
Grupa Deutsche Bank



Deutsche Bank PBC S.A. Centrala, Al. Armii Ludowej 26, 00-609 Warszawa.



SKOK ŚWIDNIK



Konferencja o formach pomocy krzywdzonym dzieciom

Najgorsza jest obojętność

W środę, 18 lutego w Urzędzie Miasta odbyła się konferencja "Parasol dla dziecka, czyli o formach pomocy dzieciom krzywdzonym". Jej inicjatorem była sekcja psychologów Komendy Wojewódzkiej Policji w Lublinie, zaś organizatorem - Komenda Powiatowa Policji w Świdniku, burmistrz miasta i starosta powiatu. Spotkanie adresowane do przedstawicieli wszystkich środowisk, mających na co dzień kontakt z nieletnimi, miało na celu poszerzenie wiedzy na temat postępowania z dziećmi krzywdzonymi, form pomocy, jakie można im zaoferować, kiedy padną ofiarą przestępstwa.

Poruszano medyczne, prawne i psychologiczne aspekty krzywdzenia najmłodszych. Komenda Wojewódzka prowadzi takie spotkania od 2005 roku i cieszą się one dużym zainteresowaniem. Przypomnijmy, w Świdniku działa od 2007 roku Gminny Zespół do spraw Przeciwdziałania Przemocy Domowej. Zespół ten ma na celu koordynowanie wszelkich działań zmierzających nie tylko do pomocy dzieciom krzywdzonym, ale ofiarom przemocy. Prowadzi także zintegrowaną i międzyinstytucjonalną współpracę, zmierzającą do zmniejszenia skali przemocy w rodzinie. Więcej o problemie krzywdzenia najmłodszych w rozmowie z aspiantem **Edytą Wójtowicz**, specjalistką do spraw nieletnich z KPP w Świdniku.

- Krzywdzenie dzieci to dosyć szerokie pojęcie. Jakie czyny wchodzi w jego zakres?

- Posiłkuje się bardzo szeroką definicją, która została ogłoszona w 1999 roku przez Światową Organizację Zdrowia. Mówi ona o wszelkich formach fizycznego i emocjo-

nalnego złego traktowania, zaniebywania, wykorzystania seksualnego lub komercyjnego, doznanego od osoby odpowiedzialnej za dziecko, skutkujące potencjalną krzywdą dziecka dla jego zdrowia, rozwoju albo godności. Krzywdzić mogą nie tylko dorośli.

W zakres krzywdzenia dziecka mogą też wchodzić formy oddziaływania emocjonalnego ze strony rówieśników. Niekiedy krzywdzenie wynika z działania pewnych instytucji, na przykład placówki wychowawczej.

- Jaka jest skala tego zjawiska w powiecie świdnickim?

- Praktycznie codziennie mamy



Dr nauk med. Paweł Osemłak z Kliniki Dziecięcej w Lublinie opowiada o medycznych aspektach krzywdzenia dzieci

interwencję związaną z krzywdzeniem dziecka. W ciągu kilku ostatnich lat odnotowaliśmy bardzo poważne zdarzenia, na przykład zgwałcenia, próby obcowania seksualnego podejmowane przez konkubentów, czy nawet biologicznych rodziców. Najbardziej jednak powszechną formą jest brak sprawowania należytej

opieki nad małymi dziećmi przez rodziców nadużywających alkoholu. Większość tych spraw trafia do prokuratury i sądów rodzinnych. Bardzo dużo mamy także przypadków walki o dziecko w sytuacji, kiedy rodzice są po lub w trakcie rozwodu. W roku

dokończenie na stronie 2.

XIII Bal Sportowca i Trenera

Przeżyj to sam

Fotoreportaż na stronie 5.



Zamienił sąsiad szlifierkę na furtkę

Do 5 lat pozbawienia wolności za kradzież grozi mieszkańcowi gm. Melgiew. Mężczyzna nie mogąc odzyskać pożyczonej sąsiadowi szlifierki, postanowił zmobilizować go do jej zwrotu kradnąc mu furtkę.

W sobotę, tuż po godzinie 21 świdnicki policjanci otrzymali zgłoszenie o kradzieży metalowej furtki we Franciszkowie. Właściciel posesji zeznał, że kradzieży metalowej bramy dokonał sąsiad. Mężczyzna wszedł na jego podwórkę, wyjął z zawiasów furtkę i poszedł.

Właściciel skradzionego mienia wartość strat oszacował na kwotę 350 złotych.

Policjanci udali się do rzekomego sprawcy zjścia, który w rozmowie ze stróżami prawa przyznał się do kradzieży. Wyjaśnił im też motyw takiego czynu. Ukradł furtkę, gdyż sąsiad nie zwrócił mu pożyczonej dwa miesiące temu szlifierki kątowej, a ponawianie prób nie przyniosło rezultatów. Teraz odpowie za kradzież, za co grozi do 5 lat pozbawienia wolności.

p

KREDYT BEZ WYSIŁKU

- szybka gotówka bez zaświadczeń o zarobkach
- kredyty gotówkowe na większe wydatki
- kredyty konsolidacyjne na spłatę Twoich zobowiązań
- punkt kasowy u nas taniej niż u konkurencji

Dopnij swój budżet dzięki naszym kredytom

Świdnik, [Dom Rzemiostła]
ul. Raclawicka 38-44, tel. 081 751 37 13
www.eurokasa.org.pl



Pożyczki od 6,5%



NIE TAKA ZIMA STRASZNA

Często narzekamy na nadmierne opady śniegu i trzaskający mróz, tymczasem wystarczy odrobina chęci i zimowa aura stanie się okazją do dobrej zabawy. Lepienie bałwana, zjeżdżanie na sankach, wyprawa na łyżwy, bitwa na śnieżki, no i oczywiście najbardziej emocjonujący kulig, to rozrywki, którym najlepiej oddawać się w gronie rodziny i przyjaciół.



Najgorsza jest obojętność

dokończenie ze strony 1.

2008 odnotowaliśmy blisko 50 interwencji typu utrudnianie kontaktu z dzieckiem czy brak należytej opieki nad nieletnimi przez pijanych rodziców. Wielokrotnie przyjmowaliśmy zgłoszenia informujące o nieletnich błąkających się po ulicach bez opieki dorosłych. Nie zawsze dziecko jest podmiotem, na którym skoncentrowana jest przemoc. Ogromną krzywdę wyrządza mu także rodzice, w pośredni sposób, dopuszczając się awantur rodzinnych.

- Zazwyczaj myślimy, że krzywdzenie dzieci odbywa się na gruncie patologii społecznej. Czy rzeczywiście najwięcej interwencji dotyczy rodzin zaniedbanych?

- Rodzina patologiczna w powszechnym rozumieniu, to taka gdzie są uzależnienia, bezrobocie czy przemoc. Istotnie, dochodzi w jej obrębie często do zaniedbań w sferze ekonomicznej. Dzieci mogą chodzić brudne, niedożywione, mogą cierpieć na brak opieki i zainteresowania ze strony rodziców. Inne formy krzywdzenia odnoszą się do bardzo szerokiej rzeszy rodzin. Bywa, że rodzina zamożna, wykształcona, mająca bardzo dobrą opinię wśród społeczeństwa jest siedliskiem patologicznych zachowań. W takich domach też dochodzi do krzywdzenia i zaniedbań.

Nie zapominajmy także o eurosierotach. To stosunkowo nowe pojęcie odnosi się do dzieci, których rodzice wyjechali za granicę w celach zarobkowych. W powiecie świdnickim jest dużo takich przypadków. Przynam, że zdecydowana większość dzieci, które wchodzi na drogę patologii - pochodzi z rodzin, w których opiekę sprawuje tylko jeden rodzic. To poważny problem, gdyż często nie jest uregulowana ich sytuacja prawna. Rodzice, wyjeżdżając za granicę, pozostawiają opiekę nad swoimi dziećmi dziadkom czy starszemu rodzeństwu, na tak zwane słowo. Traktują swe dzieci jak przedmioty.

- Dotychczas dorośli niechętnie reagowali widząc przypadki dręczenia dzieci. Zwykła postawa obojętności i niewtrącania się w nieswoje sprawy. Czy jest tak nadal?

- To się zmieniło. Sąsiedzi, lub zupełnie przypadkowe osoby dzwonią, czasem anonimowo, informując nas na przykład, że "za ścianą" dziecko często płacze lub zataczając się matka prowadzi wózek z niemowlakiem. Tego typu zgłoszeń jest bardzo dużo. Natomiast nieco inaczej podchodzą do tego profesjonalści, na przykład pedagodzy szkolni. Oni zazwyczaj myślą, że jeśli podejrzenia nie są potwierdzone, to lepiej ich nie zgłaszać na policję. Nie należy obawiać się tego, gdyż każda informacja jest przez nas dokładnie sprawdzana, a im wcześniej będzie sprawdzona, tym lepiej dla dziecka.

- Jedną z najważniejszych konkluzji, które pojawiły się podczas konferencji była ta, że nie należy przechodzić obojętnie wobec krzywdzonego dziecka, gdyż krzywda jakiej doznaje pozostawia trwałe ślady w jego życiu. Z czasem jego rany psychiczne i emocjonalne odcisną się negatywnie w środowisku społecznym. Krótko mówiąc, obojętność to podcinanie gałęzi, na której wszyscy siedzimy...

- To prawda. Ślady, nawet niewidoczne teraz, odczują się w przyszłym dorosłym już życiu dziecka, w kontaktach społecznych. Chociaż już dziś wiemy, że duża grupa dzieci w wieku szkolnym ma problemy emocjonalne. Dzieci często wpadają w depresję. Około 8 procent uczniów szkół podstawowych przyznaje się do samookałeczeń. Około 30 procent dzieci i młodzieży szkolnej odczuwa stany załamania nerwowego. Te procesy szczególnie ujawniają się i nasilają w czasie nauki w gimnazjum.

Dziękuję za rozmowę.

Rozm. Sławomir Socha

Fotografie z bliska i z daleka

Do piątku w Miejsko - Powiatowej Bibliotece Publicznej można oglądać wystawę fotografii Agnieszki Nowosadowicz i Marka Wezdenko.



Utalentowani świdnicznicy fotografują przyrodę, tak jak w tytule: z daleka

i z bliska. Pokazują urokliwe pejzaże, niezwykle ujęcia przedmiotów oraz osób.

- To zdjęcia z wycieczki na Tenczynek - mówi Marek Wezdenko. - Fotografujemy otaczającą nas rzeczywistość, od portretów, architektury, po piękne i ciekawe widoki. Sięgamy do starych technik fotograficznych, tzw. klasycznej fotografii, ale nieobecne są nam również dobrodziejstwa techniki cyfrowej, którą posłużyliśmy się podczas przygotowywania zdjęć do tej wystawy. Prezentujemy wysokiej jakości wydruk. Nie są to zdjęcia na pa-

pierze fotograficznym.

- Wystawa powstała spontanicznie

- dodaje Agnieszka Nowosadowicz

- Jej pomysł zrodził się podczas przypadkowego spotkania. Na przygotowanie mieliśmy tylko dwa tygodnie. Udało się dzięki życzliwości dyrektora biblioteki Jadwigi Ciołek. Mając zbiory swoich fotografii postanowiliśmy wspólnie zrealizować to przedsięwzięcie. Sami zrobiliśmy wydruki, zajęliśmy się oprawą, plakami i innymi rzeczami, które włączyły się z wystawą.

DZIEŃ KOTA w bibliotece

Miejsko - Powiatowa Biblioteka Publiczna w Świdniku przygotowała z tej okazji spotkanie czytelników pt.: „Mruczykum Medykum”, na które zaprosiła kilkadziesiąt dzieci z trzech klas szkół podstawowych.

Bohaterem imprezy stał się biblioteczny kot, zaś gościem specjalnym weterynarz Piotr Okapa, który opowiedział o swojej pracy i o tym, w jaki sposób można zostać lekarzem zwierząt. Udzielił też kilku rad posiadaczom kotów, psów, chomików i królików. Dzieci zainteresowane były przede wszystkim długością życia poszczególnych zwierzątek. Pytały jednak i o to, dlaczego wąż zrzuci skórę, a także jak należy opiekować się

kotką w ciąży.

Na spotkanie, zainicjowanym przez Joannę Makuszewską z biblioteki, nie zabrakło konkursów, śpiewów, tańców i kocięgo pomrukiwania. Każdy z przybyłych uczniów miał wymalowane na twarzy kocie wąsy.

Światowy Dzień

Kota w Polsce obchodzony jest od 2006 roku. W naszym mieście zorganizowano go dopiero po raz pierwszy, miejmy jednak nadzieję, że to święto-

17 lutego to szczególna data dla wszystkich miłośników kotów, bo właśnie wtedy te tajemnicze, ale i sympatyczne zwierzęta obchodzą swoje święto.



wanie stanie się biblioteczną tradycją. W końcu w Świdniku mnóstwo osób ma kota na punkcie kota.

CMENTARNE ŚMIECI

Osoby odwiedzające na świdnickim cmentarzu groby swoich bliskich, narzekają na śmieci zalegające w wyznaczonych do ich wyrzucania miejscach. Bywają one przepelnione nie tylko po Wszystkich Świętych.

Wypalone i potłuczone znicze, stare wieńce i kwiaty wysypują się na pobliskie alejki, co nie tylko wygląda nieestetycznie, ale również przeszkadza w chwili zadumy i modlitwy. Kto odpowiada za ten stan rzeczy?

- Zarządzający cmentarzem, obojętnie czy jest to zarząd prywatny, czy parafia, jak każdy właściciel posesji powinien posiadać całoroczną umowę na odbiór odpadów - wyjaśnia Danuta Białowas z Wydziału Planowania Przestrzennego i Gospodarki Gruntami Urzędu Miasta. - I oczywiście dbać o to, by były one regularnie wywożone.

Cmentarz komunalny pozostaje pod administracją Zygmunta Dziurki, który taką umowę podpisał z firmą Remondis. Tłumaczy on, że wprowadzenie stałych pór oczyszczania cmentarza, ale śmieci wywożone są

zawsze w miarę potrzeb.

Porządkowaniem odpadów z cmentarza parafialnego zajmuje się natomiast kościelny parafii pw. Matki Boskiej Częstochowskiej w Kazimierzówce. Ksiądz proboszcz Eugeniusz Kościółko przyznaje, że ostatnio rzeczywiście był z tym problem, zapewnia jednak, że śmieci w najbliższym czasie zostaną usunięte.

W wielu nekropoliach już dawno wprowadzono obowiązek segregowania odpadów, czas najwyższy, by i Świdnik do nich dołączył. Zygmunt Dziurka, twierdzi, że byłby zainteresowany ustawieniem pojemników do segregacji śmieci, nie jest to jednak takie proste.

- Rzeczywiście zastanawiałem się nad takim rozwiązaniem, bo na pewno ułatwiłoby to sprzątanie cmentarza, ale najpierw trzeba znaleźć od-



powiednie miejsce, utwardzić teren. Nie wiem też, kto miałby te pojemniki zakupić.

Miejmy nadzieję, że niebawem znajdzie się rozwiązanie tego problemu, inaczej bowiem cmentarz coraz bardziej będzie przypominał wysypisko, a nie miejsce wiecznego spoczynku.



0 zł za konto
zwolnienie z opłat przez 6 miesięcy

0 zł za kartę
zwolnienie z opłat przez pierwszy
rok jej użytkowania

Tańszy kredyt

Oferata jak dla sąsiada!


BANK DZIECIĘCYM WŁASCIWIE
www.bzwbk.pl/bdu
POMAGAMY DZIECIOM

BZ WBK w Świdniku
ul. Ractawicka 20, 21-040 Świdnik, tel. 081 710 32 70
godziny otwarcia: 9.00-17.00

www.bzwbk.pl

stan na 09.02.2009

ZADZWOŃ: 0801 666 444
opłata zgodna z taryfą danego operatora.



WBK

Bank Zachodni WBK

Policja szuka świadków wypadku drogowego

Świdniccy policjanci zwracają się z apelem do osób będących świadkami lub też posiadającymi informacje na temat wypadku, który wydarzył się 17 lutego 2009 roku na drodze krajowej 12.



Do wypadku doszło tuż po godz. 7 rano, w miejscowości Kalinówka. Kierujący pojazdem marki Daewoo Nexia najprawdopodobniej wpadł w poślizg i stracił panowanie nad autem. Samochód obracając się uderzył w przydrożną latarnię. Kierujący

nim 58-latek, został zabrany przez karetkę pogotowia do jednego z lubelskich szpitali. Do dzisiaj jest nieprzytomny. W wyniku zdarzenia odniósł liczne obrażenia ciała. Czynności w tej sprawie trwają.

Apelujemy do osób, które wi-

działy przebieg wypadku o kontakt z policjantem prowadzącym śledztwo, telefon (081) 749-42-57 lub z dyżurnym Komendy Powiatowej Policji w Świdniku, telefon 997 lub (081) 749-42-10.

**Chcemy oficjalnie przeprosić
Pawła Kisiela i Karola Drogomireckiego**

**za incydent, mający miejsce 21.10.2007r.
w "Impulsie" w Świdniku.**

Bardzo żałujemy i wyrażamy skruchę.
Artur Świąder i Damian Łukasik

R-32

Repertuar kina LOT

28 lutego

CZILALA Z BEVERLY HILLS
(film w polskiej wersji językowej),
prod. USA/Meksyk, b/o, godz. 15.00

SEZON NA MISIA 2
(film w polskiej wersji językowej), prod. USA, b/o,
godz. 17.00

**DZIEŃ, W KTÓRYM ZATRZYMAŁA SIĘ
ZIEMIA** (wyk. Keanu Reeves), prod. USA, od lat 15,
godz. 19.15

1 marca

CZILALA Z BEVERLY HILLS
(film w polskiej wersji językowej),
prod. USA/Meksyk, b/o, godz. 15.00

SEZON NA MISIA 2
(film w polskiej wersji językowej), prod. USA, b/o,
godz. 17.00

**DZIEŃ, W KTÓRYM ZATRZYMAŁA SIĘ
ZIEMIA** (wyk. Keanu Reeves), prod. USA, od lat 15,
godz. 19.15

2-11 marca

kino nieczynne

KUPON NA BEZPŁATNE OGŁOSZENIE DO 10 SŁÓW

Oferta nie dotyczy podmiotów gospodarczych.

Treść.....

Imię i nazwisko

Adres (do wiadomości redakcji).....

Miejski Ośrodek Kultury zaprasza

7 marca na koncert cygańskich gwiazd. W kinie LOT wystąpią – Eliza & Wasyl Junior. Przedprzedaż biletów w sekretariacie kina LOT, w poniedziałki, wtorki, środy, w godz. 14-16, a w czwartki i niedziele, w godz. 16-19.30, w kasie kina.

Wspólnie z klubem wolontariuszy „Architektury Kultury” na Ogólnopolski Konkurs Młodej Muzyki Jazzowej JAZZDA 2009. Przesłuchania finałowe odbędą się 8 marca, o godz. 12.00 w kinie LOT. Wstęp wolny. Natomiast o godz. 19.00 imprezę swoim występem uświetni AGA ZARYAN w duecie z Dariuszem „Olesem” Oleszkiewiczem. Bilety w cenie 20 zł do nabycia w Miejskim Ośrodku Kultury w Świdniku przy ul. kard. St. Wyszyńskiego 14 oraz w dniu imprezy, przed występem w kasie kina.

W Miejskim Ośrodku Kultury powstaje grupa teatralna dla młodzieży i dorosłych. Zebranie organizacyjne odbędzie się 27 lutego, o godzinie 18.

- Zajęcia będą intensywnym treningiem aktorskim – mówi **Paweł Korbus**, organizator zajęć. - Skoncentrujemy się na pracy z ciałem, głosem i rytmem oraz na poszukiwaniu możliwości używania przez aktora odpowiednich dla niego środków multimedialnych. Warsztaty obejmą trening kondycyjny i sprawnościowy z elementami akrobatyki, pracę z ruchem scenicznym, techniki japońskiego tańca butoh, tworzenie nowoczesnej choreografii oraz pracę z głosem - od ćwiczeń oddechowych przez tradycyjną pracę z tekstem po niekonwencjonalne sposoby wykorzystania aparatu głosowego. Celem warsztatu jest rozwijanie w obrębie grupy uczestników różnorodnego języka komunikacji, form ekspresji oraz oryginalnych, nowatorskich form teatralnych i performatywnych.

Paweł Korbus - Absolwent Edukacji Artystycznej w Instytucie Sztuk Pięknych Wydziału Artystycznego UMCS w Lublinie. Aktor teatru Chorea z Łodzi. Współpracował z OPT Gardzienice, Earthfall Theatre (Walia) i Mistrzami Butoh i NeTheatre. Rzeźbiarz, rysownik, performer, stypendysta, laureat konkursów artystycznych.

Zakład Pogrzebowy KAIS

Profesjonalna informacja pogrzebowa
Załatwienie wszelkich formalności
Świdnik ul. Okulickiego 2 c
Tel. całodobowe 723-63-46
0 604 492-356

GABINET GINEKOLOGICZNY

ZAPRASZAMY W GODZ. 17-19

Świdnik ul. Norwida 2
(z tyłu za szpitalem)

Tel. 081 751-54-54

**Możliwość rezerwacji
godziny przyjęcia.**

R-1

Zakład Pogrzebowy CONCORDIA

Kredytowanie pogrzebów
Bezpłatne załatwienie
formalności USC, ZUS, KRUS

TRANSPORT MIĘDZYNARODOWY

Świdnik, ul. Okulickiego 8G
Tel. całodobowe (081) 751-32-89,
0 502-208-646

Sprzedam komfortowe mieszkanie

80 mkw.,
osiedle Lotnicze,

tel. (081) 751 27 50,
0 601 802 261.

R-19

Usługi tapicerskie
tel. 0 601 951 288

D-23

Sprzedam szafę, biblioteczkę, 2 komody,
biurko pod komputer (styl retro), tel.
0 509 937 846.

Sprzedam nową encyklopedię katolicką
(I - VI tom), cena do uzgodnienia, tel.
0 664 666 270.

B-161
Sprzedam działkę budowlaną 9a, z lasem
9a, ul. Wiejska, tel. (081) 468 81 01,
0 501 685 535.

B-17
Stacja dla mężczyzny pracującego, kupię lokal handlowy na parterze, tel.
0 507 823 498.

B-162
Sprzedam mieszkanie 2-pokojowe,
52 mkw., III piętro, ul. Niepodległości,
tel. (081) 468 81 01, 0 501 685 535.

B-17
Zamienię mieszkanie własnościowe
36 mkw., I p, na większe (do 50 mkw.),
tel. 0 886 661 002.

B-163
Zamienię mieszkanie własnościowe
3-pokojowe, 60 mkw., na mniejsze, tel.
0 792 439 988.

B-17
Do wynajęcia M-3 przy ul. Witosa, tel.
(081) 751 47 22, 0 663 870 938.

B-164
Sprzedam działkę z rozpoczętą budową
domu, tel. 0 698 640 552.

B-17
Sprzedam magiel gazowo-elektryczny
z wyposażeniem, tel. 0 508 782 772.

B-165
Kupię działkę o pow. 1000 mkw. w Świdniku,
tel. 0 792 980 298.

B-17
Sprzedam nowy komplet wypoczynkowy
(kanapa + 2 fotele), łososiowy z clem.
brązowymi, tel. (081) 468 54 95.

B-166
Sprzedam Toyota Carina, 2 l D, 1995r.,
tel. 0 601 201 051.

B-17
Poszukuję świadków sztuczki przy ul.
Żwirki i Wigury dn. 13.02.2009r., oko-
ło godz. 8.10, tel. 0 792 318 435.

B-167
Wynajmę mieszkanie 3-pokojowe,
65 mkw., II piętro, tel. 0 513 244 005.

B-18
Sprzedam mieszkanie 54 mkw., cena do
uzgodnienia, tel. 0 603 993 215.

B-168
Sprzedam orzechy włoskie (dobre i su-
che), cena 5 zł/kg, tel. 0 608 263 333.

B-18
Wydzierżawię lokal sklepowy, ul. Struga
4, tel. (081) 751 20 21.

B-169
Sprzedam stelaże na książki, tel. 0 664
666 270.

B-18
Mieszkanie 37 mkw. w Chełmie za-
mienię na mieszkanie w Świdniku
(może być zadłużone), tel. 0 601 058
636.

B-170
Sprzedam sanki bez oparcia, cena do uz-
godnienia, tel. 0 664 666 270.

B-18
Sprzedam mieszkanie 2-pokojowe,
47,5 mkw., I/Xp., po remoncie, 180 tys.
zł, tel. 0 660 482 152.

B-171
Sprzedam telewizor kolorowy z ładnym
stolikiem, cena do uzgodnienia, tel.
0 608 263 333.

B-18
Sprzedam Fiata 125p, 1991r., garażowa-
na, I właściciel, tel. (081) 468 64 58,
0 888 908 653.

B-172
Sprzedam walizkową maszynę do pisania
(z długim walkiem), cena 50 zł, tel.
0 664 666 270.

B-18
Sprzedam Fiata 125p, 1991r., garażowa-
na, I właściciel, tel. (081) 468 64 58,
0 888 908 653.

B-173
Sprzedam Fiata 125p, 1991r., garażowa-
na, I właściciel, tel. (081) 468 64 58,
0 888 908 653.

B-183

SPORT SPORT SPORT SPORT SPORT SPORT SPORT

XIII Bal Sportowca i Trenera

Przeżyj to sam



Najlepsi juniorzy: Sebastian Leszman, Mateusz Kliza, Łukasz Michalczyk



Zwycięzcy w kategorii najlepszy trener: Tomasz Gielzak (piłka nożna), Waldemar Wasil (pływanie) i Krzysztof Lemieszek (siatkówka).



W głównej kategorii plebiscytowej - seniorów zwyciężyli: Marcin Jarosz (w środku), Karol Serwin (z lewej) i Marek Suchon.



Mieczysław Kruk - pierwszy redaktor naczelny Głosu Świdnika - laureat specjalnego wyróżnienia Kapituły plebiscytu i Władysław Stanisław Grzyb - klubon Lublina - prywatnie dobrzy znajomi.



Karol Serwin wykonał efektowny pokaz cyklotrialu



Sponsorzy świdnickiego sportu: Roman Hryniewicz, prezes Spółdzielczego Banku Powiatowego w Piaskach (drugi od lewej); Krzysztof Falenta, dyrektor Remondis Świdnik; Mieczysław Majewski, prezes zarządu PZL-Świdnik; Roman Lis, prezes Świdtrans



Siatkarska koszulka reprezentacyjna została zlicytowana za 460 zł.



Specjalne wyróżnienie otrzymał wieloletni piłkarz i trener piłkarzy Avii - Czesław Krygier

Pełne wyniki XIII Plebiscytu na Najlepszego Sportowca i Trenera Świdnika oraz rozmowę z Kazimierzem Patrzalą, przewodniczącym Kapituły Plebiscytu opublikujemy za tydzień.



Wykonawczynie ognistego kanкана odebrały konkursową nagrodę w postaci pucharu

Komitet Pomocy SOS „Solidarność”

WOŁANIE O POMOC

SOS, międzynarodowy sygnał w alfabecie Morse’a oznaczający wołanie o pomoc, to najlepsza wizytówka Komitetu Pomocy SOS „Solidarność” w Świdniku, organizacji od blisko 20 lat ratującej ludzi, którzy wypadli za burtę statku swojego życia. Problemy, z jakimi borykają się na co dzień członkowie SOS nie są łatwe. Potrzeba dużo dobrej woli, samozaparcia, uporu, aby się nie poddawać i znaleźć rozwiązanie kłopotów, z jakimi przychodzą do nich podopieczni.

- Bo najważniejszy jest człowiek – mówi Urszula Radek, prezes Komitetu Pomocy SOS „Solidarność”. To jemu poświęcamy swoje siły i czas.

Komitet Pomocy SOS „Solidarność”, który jak jego nazwa wskazuje powstał z inicjatywy Związku Zawodowego NSZZ „Solidarność” początkowo miał pomagać ludziom, znajdującym się w trudnej sytuacji życiowej, spowodowanej działalnością opozycyjną. Grupa osób, dziesięciu działaczy Komitetu niosła pomoc rodzinom kolegów internowanych po wprowadzeniu stanu wojennego. Później działalność została sformalizowana, jednak tamte idee są najważniejsze w działalności do dzisiaj. Stowarzyszenie ma swoją siedzibę w budynku Miejskiego Centrum Profilaktyki przy ulicy Norwida 2. Zajmuje niewielkie pomieszczenie służące zarówno jako biuro oraz częściowo za magazyn. To organizacja z prawdziwą misją, przeznaczającą wszystkie dostępne środki dla swoich podopiecznych, stąd surowy wygląd pomieszczenia. Komitet posiada pięciorosobowy Zarząd, trzyosobową Komisję Rewizyjną oraz około trzydziestu czynnych członków. Najmłodszym wolontariuszem jest Wiktor, syn Jolanty Patajewicz, która prowadzi świetlicę. Chłopiec uczestniczy w zajęciach przygotowywanych przez mamę. Znalazł tu nawet przyjaciela - Kacpra.

SERCE dla dzieci

Prowadzenie świetlicy dla dzieci z rodzin ubogich, wielodzietnych, patologicznych jest jednym z podstawowych zadań, jakie postawił przed swoimi członkami Komitet Pomocy SOS. Pedagog Jolanta Patajewicz wie jak dotrzeć do dzieci. Jest osobą charyzmatyczną, bezgranicznie oddaną grupie podopiecznych, w wieku od 4 do 12 lat. Mimo dużej rozpiętości wiekowej, między dziećmi istnieje niepisane porozumienie, te starsze opiekują się młodszymi. Po zajęciach dzieci jedzą obiad w „Świdniczance”, która od kilku lat życzliwie traktuje podopiecznych Komitetu.

- Prowadzę zajęcia świetlicowe dostosowane do ich wieku - wyjaśnia pani Jola. - Rysujemy, oglądamy filmy, bawimy się w teatr, przygotowujemy scenki rodzajowe. Rozwijam też w nich umiejętności interpersonalne, aby dzieci potrafiły

sobie radzić w różnych sytuacjach życiowych. Mamy dzieci bardzo spokojne, grzeczne i utalentowane. Wyjątkowo lubią zajęcia, podczas których pogadanka kończy się pracą plastyczną, pozwalającą na uwewnętrznienie swoje emocje. My ich uczymy tego, żeby pokazywały siebie, swoją wartość, wyjątkowość - nie przez to co posiadają, ale całym sobą, swoimi umiejętnościami. To czego najbardziej pragną, to znaleźć przyjaciół, porozmawiać. Ich marzenia dotyczą zwykłych rzeczy, na



przykład posiadania własnego łóżka, farb, szafeczki, książek...

WIEŻA BABEL - sukces dzieci

Najlepsze pomysły Komitetu, znajdują swoich naśladowców wśród innych organizacji społecznych w Świdniku. Tak było z koloniami organizowanymi dla dzieci zza wschodniej granicy. Od blisko dwudziestu lat, corocznie przy współpracy z Miejskim Ośrodkiem Pomocy Społecznej organizowany jest 14-dniowy wypoczynek letni dla dzieci z rodzin ubogich. W zależności od posiadanych środków na kolonie jedzie około 50-60 dzieci.

- Najczęściej wypoczywamy w Krasnobrodzie, który oferuje wspaniałe i przyjazne warunki - mówi Iwona Zielińska-Buta, skarbnik KP SOS, na co dzień pracująca w Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej. - To jeden z najpiękniejszych ośrodków w jakich dzieci

mają okazję odpoczywać. Dodatkowo, przez kilka lat organizowaliśmy integracyjne kolonie z dziećmi z miast partnerskich Świdnika, między innymi z Białorusi, Ukrainy, Litwy i Kazachstanu. Program nazwaliśmy „Wieża Babel - sukces”. Przez zabawę i różnego rodzaju zajęcia dzieci poznawały kulturę i folklor kolegów zza wschodniej granicy.

Przez pierwsze 2 lata międzynarodowych kolonii dzieci mieszkali u świdnickich rodzin. Wspólnie organizowane były wyjazdy do Lublina, Warszawy. Koloniści bardzo się zaprzyjaźnili. Były lzy przy rozstaniu, a później listy.

O tym jak silne doznania niósł ze sobą pobyt dzieci z Białorusi w Świdniku niech świadczy historia pewnego chłopca, który przebywał u rodziny na Franciszkuwie. Jakże wielkie było zdziwienie, kiedy po latach, pewnego dnia pod ich posesją stanął samochód z białoruską rejestracją i wysiadł z niego dorosły mężczyzna.

z pomocy fundacji Batorego otwarto siłownię, z której młodzież korzystająca nieodpłatnie mieszkańcy Świdnika bardzo chętnie włączają się do akcji organizowanych przez SOS. Często dobroczyńcy pragną pozostać anonimowi, nie oczekują podziękowań ani honorów. Po prostu w odruchu serca przesyłają do Komitetu pewną kwotę. Jest grupa osób, która co miesiąc wpłaca po 10 zł. To właśnie z tych pieniędzy nazwanych „Zainwestuj w uśmiech dziecka” sponsorowane są obiady dla dzieci.

- Od tego roku obejmujemy opieką maluchy - planuje Urszula Radek. - Mamy nadzieję, że znajdą tu rodzinną atmosferę, która pomoże im w dorastaniu i późniejszym życiu

URATOWANI ROZBITKOWIE

Nie sposób nie wzruszyć się słuchając historii o Marcinie. Wcześniej został sam i brakowało mu pie-

DZIAŁALNOŚĆ BEZ PIENIĘDZY

Osoby, które angażują się w prace Komitetu nie żądają zapłaty, bezinteresownie poświęcają swój czas innym. Komitet promuje ideę samopomocy w środowisku. Pośrodku między tymi, którzy chcą wspomóc, a tymi, którzy tej pomocy potrzebują. Osobom, które mają problemy z poruszaniem się pomagają w znalezieniu mieszkania na parterze, organizują przeprowadzki, zdobywają wózki inwalidzkie dla osób niepełnosprawnych.

- W prowadzeniu naszej działalności konieczne jest posiadanie magazynu, w którym gromadzimy zebrane sprzęt i środki żywności - dodaje Kazimierz Czaplak, wiceprezes Komitetu SOS. - Niestety, mamy pecha. Nasz magazyn przenoszony był 5 razy. Ostatnio też musieliśmy się wyprowadzić. Tym razem do piwnicy w Gimnazjum nr 2.

- Obszar biedy poszerza się, zaczyna obejmować grupy, w których nikt się tego nie spodziewał, na przykład nauczycieli - zauważa Krystyna Szweczyk, członek Komisji Rewizyjnej. - Wystarczy stracić pracę, aby poczuć bezradność codzienności. Jest to ubóstwo ukryte, dyskretne.

- Chcemy dotrzeć do ludzi, którzy się z biedą nie obnoszą - dodaje pani Urszula. Dzięki współpracy z Lubelskim Bankiem Żywności zebraliśmy kilka ton żywności, którą otrzymało 300 rodzin, będących w trudnej sytuacji materialnej.

Marzenia członków Komitetu są proste. - Na początek wystarczyłoby, aby znalazł się ktoś, kto potrafi zebrać i opisać dwadzieścia lat działalności Komitetu, które obfitowały w wydarzenia ciekawe i wzruszające. Przydałby się również samochód do przewożenia zebranych podczas różnych zbierek darów. I oczywiście pieniądze, by pomagać potrzebującym - dodaje pan Kazimierz.

Działalność charytatywna to mozolna praca, która nie zawsze się udaje, a na jej efekty czeka się latami. Niesie za sobą dumę, ale i rozczarowanie. Zapłata jest jednak nie do przecenienia. To uśmiech dziecka, jego wykształcenie i dobre życie. Wszyscy społecznie wierzą, że dobro, które okazują drugiemu człowiekowi kiedyś powróci do nich i da im siłę, aby trwać w swojej działalności i nie zamykać serca na potrzeby innych ludzi, a zwłaszcza na potrzeby dzieci.

Anna Bartosił

Trudno było w jego rysach rozpoznać tamtego chłopca, a jednak to był on. Kiedyś przyrzekł sobie, że kiedy dorośnie i będzie miał pieniądze to przywiezie do Polski swoich rodziców, aby pokazać im miejsce i ludzi, od których otrzymał tyle dobroci i serca.

ZAINWESTUJ W UŚMIECH

Misją Komitetu jest niesienie pomocy ludziom znajdującym się w trudnej sytuacji życiowej i materialnej. Jednym ze sposobów jej realizacji jest zbieranie funduszy od organizacji samorządowych, instytucji oraz osób prywatnych. SOS samodzielnie organizuje różnego rodzaju akcje, które pomagają zdobyć fundusze. Najbardziej znane z nich to, w przeszłości bale charytatywne, a obecnie akcja „Zainwestuj w uśmiech dziecka” i cykliczna loteria fantowa. Pozyskano środki z fundacji Jacka Kuronia na leczenie zębów w akcji pod patronatem Kubusia Puchatka. Korzystając

między na życie i dalszą naukę. Dzięki uprzejmości miejscowych przewoźników otrzymał darmowy bilet przejazdu na trasie Świdnik-Lublin. Udało się również załatwić dla niego darmowe przejazdy komunikacją MPK. Marcin odwdzielił się Komitetowi w najlepszy ze sposobów - ukończył studia z wynikiem bardzo dobrym. Do tej pory kontaktuje się z SOS.

Ewelina uciekła z domu. W wieku kilkunastu lat została już bardzo doświadczona przez życie. Trafiła do Komitetu Pomocy SOS. Znalazła tam swoją przystań. W miesiąc pomogła jej finansowo. Dzięki temu Ewelina mogła skończyć liceum, prowadzić normalne życie. Wyszła za mąż, a dziś ma już dwójkę dzieci. Ale nawet teraz nie zapomina o swoim dobroczyńcy.

Członkowie Komitetu wspominali również wielką powódź i zaangażowanie całego miasta w pomoc ludziom poszkodowanym. Z tamtych czasów pamiętają tragedię chłopca, na którego oczach zginęła matka, a on przeżył tylko dlatego, że płynął na drzwiach.

